

Wczesna działalność polskich komunistów w Stanach Zjednoczonych. Przypadek Daniela Elbauma

Słowa kluczowe: Daniel Elbaum, Komunistyczna Partia USA, polscy komuniści, radykalna lewica, Stany Zjednoczone

Keywords: Daniel Elbaum, Communist Party USA, Polish Communists, radical left, United States

Jednym ze skutków gwałtownego ożywienia politycznego w USA przełomu lat dziesiątych i dwudziestych XX w. był błyskawiczny rozwój różnorodnych inicjatyw o lewicowym charakterze, przede wszystkim w formie związków zawodowych i partii politycznych. Powstałe w 1919 r. dwa środowiska komunistyczne skupiały wprawdzie odmienne kręgi zwolenników, jednak łączył je wspólny cel, którym było stworzenie trwałego i skutecznego ruchu rewolucyjnego w kraju znanym z daleko idącej ostrożności we wprowadzaniu w życie nadmiernie postępowych rozwiązań społeczno-politycznych. Przyzwyczajeni do bardziej legalistycznych form zdobywania władzy komuniści amerykańscy uważali, że należy tego dokonać przez rozłam w Partii Socjalistycznej, której zjazd planowany był na wrzesień 1919 r. Niecierpliwe kręgi radykałów, które wywodziły się z lewego skrzydła Socjalistycznej Partii Ameryki (dalej: SPA) i posiadały w jej ramach rozwinięte struktury, prasę i doświadczonych działaczy robotniczych, a ponadto były aktywnie wspierane przez tzw. federacje językowe, czyli cieszące się sporą autonomią grupy imigrantów, uważały, że są do tego zadania lepiej przygotowane i że wobec rewolucyjnych nastrojów w Europie do utworzenia partii komunistycznej powinno dojść jak najszybciej.

Nastroje polityczne w USA w 1919 r. były kształtowane przez zakończenie I wojny światowej, postępujący upadek porządku społeczno-politycznego w Europie oraz rewolucje w Finlandii, Gruzji, Łotwie i na Ukrainie. Nie bez znaczenia były także bunty robotnicze w Kilonii, Bremie, Lubece i Hamburgu (listopad 1918 r.) oraz w Berlinie i Bawarii (w styczniu i kwietniu 1919 r.). W lutym 1919 r. miał miejsce wielki strajk stoczniovców w Seattle, w którym dużą rolę odegrali anarchosyndykaliści z Międzynarodowych Robotników Świata (International Workers of the World, dalej: IWW). Protest policjantów w Bostonie z września tego samego roku, wystąpienia hutników i metalowców, towarzyszące im akty wandalizmu, zamieszki

i śmierć robotników napawały Amerykanów lękiem przed chaosem i przewrotem politycznym. Radykalizm robotniczy wzmagają rosnące ceny żywności, spowodowane zakończeniem wojny zwolnienia w przemyśle i coraz wyższe koszty utrzymania. W marcu 1919 r. powstała w Moskwie III Międzynarodówka, która nakazała tworzącym ją partiom m.in. przenikanie do organizacji robotniczych, związkowych i chłopskich¹.

W lutym 1919 r. w SPA wyodrębniło się tzw. lewe skrzydło, dążące do objęcia władzy w partii i przekształcenia jej w awangardę lewicy amerykańskiej. Obejmowało ono ok. 53% członków partii, jednak należący do niego emigranci, słabo znając język angielski, często pozostawali poza głównym nurtem życia społecznego w USA. Lewe skrzydło było jednak niebezpieczną mieszanką wpływów bardziej zamerykanizowanych i sformalizowanych kręgów partyjnych i komunistycznej pryncypialności federacji językowych. Najsilniejszą w nim pozycję miała najmłodsza z federacji, rosyjska, powołana w 1915 r. i uważająca się za spadkobierców i kontynuatorów rosyjskich bolszewików. Dążyła ona do jak najszybszego powołania partii komunistycznej, konfliktując się tym samym z również komunistyczną, ale bardziej umiarkowaną frakcją „amerykańską”, która chciała odsunięcia od władzy dotychczasowego kierownictwa partii socjalistycznej². Między lutym a kwietniem 1919 r. siła „lewego skrzydła” wzrosła na tyle, że na czerwiec zaplanowana została jego krajowa konferencja z zamiarem powołania nowej partii wyłonionej ze SPA na bazie federacji językowych. Krajowy komitet wykonawczy SPA, obawiając się porażki w powszechnym głosowaniu wszystkich członków i przejęcia władzy przez lewe skrzydło, w maju 1919 r. zdecydował o wyrzuceniu mniejszościowych rozłamowców — grup z Nowego Jorku, Massachusetts, Michigan, Illinois, Kansas City, Ohio oraz siedmiu federacji językowych (rosyjskiej, polskiej, węgierskiej, jugosłowiańskiej, litewskiej, łotewskiej i ukraińskiej) — w sumie ok. 50% ze 108 tys. ówczesnych członków. Inicjator tego posunięcia, przewodniczący SPA Morris Hilquit, określił wydalonych „bolszewikami do szpiku kości”³.

Mimo porażki lewe skrzydło nadal planowało powołanie ogólnokrajowej organizacji komunistycznej na bazie federacji językowych i środowiska komunistów z Michigan. Tym samym latem 1919 r. w USA powstały dwa kręgi lewicy: prawy, złożony z kierownictwa SPA i chcący utrzymania partii w dotychczasowym kształcie, oraz lewy, który gromadził federacje językowe, na czele z rosyjską i dążącymi do założenia partii komunistycznej działaczami z Michigan, a także środowisko

¹ Na temat tła, przyczyn i charakteru protestu w Seattle vide: FRIEDHEIM 1965; FREIDHEIM, FREIDHEIM 1964; FREIDHEIM 2018; WINSLOW 2020; atmosferę i emocje społeczne pokazuje SCHMIDT 2000, s. 24–40, 126–152.

² HAYNES 1992, s. 20–22; DRAPER 1957, s. 159–160, 167–169, 171; DRAPER 1960, s. 18; KLEHR 2010, s. 67; KLEHR 1984, s. 3–8.

³ *A Documentary History* 1994, s. 41–42, 66, 71–72; LEINENWEBER 1968, s. 21–22; STORCH 2007, s. 18–19; ZUMOFF 2014, s. 24 — 39.

rozłamowców socjalistycznych, których planem było przejęcie kontroli nad SPA i przekształcenie jej w partię typu bolszewickiego. Wszyscy zamierzali spotkać się na swoich zjazdach w Chicago⁴.

Przewrót w partii socjalistycznej miał się dokonać 30 sierpnia 1919, a w przypadku niepowodzenia 1 września miała rozpocząć się konferencja założycielska nowej partii. Również zwolennicy federacji planowali na ten dzień zwołanie konwencji powołującej własną organizację. Jednak spiskujący w łonie partii socjalistycznej zostali z niej wyrzuceni i stworzyli Komunistyczną Partię Pracy (Communist Labor Party; dalej: CLP), będącą w chwili powstania organizacją legalną. Tego samego dnia powołano do życia drugą organizację amerykańskich bolszewików, Komunistyczną Partię Ameryki (Communist Party of America; dalej: KPA), w której przeważały federacje językowe. Najsilniejsza z nich była grupa rosyjska (7 tys. członków), następnie litewska (4400), ukraińska (4 tys.), jugosłowiańska (2200), polska (1750), łotewska (1200), żydowska (1 tys.), węgierska (1 tys.), niemiecka (850) i estońska (280). Razem z 1900 członkami mówiącymi po angielsku i 1100 pozostałych członków KPA organizacja liczyła 26 680 członków. Grupa rosyjska stanowiła więc jej jedną czwartą, stanowiąc razem z innymi wschodnimi Europejczykami 75% wszystkich członków. Dla Rosjan ich własne skrzydło było wręcz surogatem ojczyzny, „choć większość amerykańskich Rosjan było tzw. listopadowymi bolszewikami, nawróconymi na komunizm po rewolucji”. Podobnie kształtował się skład etniczny CLP. Theodore Draper oceniał, że „90 procent członków obu partii wywodziło się z federacji językowych, a urodzone w USA osoby mówiące po angielsku stanowiły maksymalnie 10% [członków — przyp. W.B.]”⁵.

Powstające partie chciały się odróżnić od dotychczas istniejących nie tylko programem czy profilem politycznym, lecz także otwartością na marginalizowane przez poprzedników lub związki zawodowe środowiska robotnicze. Odrębność narodowa i językowa robotników należących do federacji w sposób naturalny separowała ich od Amerykanów, stanowiąc jednocześnie zachętę do tworzenia organizacji politycznych w oparciu o te właśnie kryteria. Łączyć je miało ideologiczne spoiwo „wspólnej robotniczej sprawy” i postępu społeczno-ekonomicznego. Obie partie potrzebowały jednak członków i jeszcze w fazie tworzenia rozpoczęły intensywną działalność rekrutacyjną. Bazującą na federacjach językowych KPA wspierali utalentowani agitatorzy, potrafiący przekonać robotników emigrantów do wstąpienia w jej szeregi. Jednym z nich był Daniel Elbaum, którego droga do kręgów amerykańskich komunistów rozpoczęła się w Warszawie w 1903 r.

Elbaum, występujący także jako Anatol Bitner oraz pod kilkoma innym partyjnymi pseudonimami, urodził się w Warszawie w 1884 r., po czym przeniósł się do

⁴ *A Documentary History* 1994, s. 165.

⁵ DRAPER 1957, s. 188–191. Najnowsze badania nad składem społeczno-etnicznym kierownictwa amerykańskich partii komunistycznych w: McILROY, CAMPBELL 2019 (tamże dalsza literatura dotycząca historii komunizmu amerykańskiego).

Łodzi, aby następnie wrócić do Warszawy na studia, gdzie zetknął się z sympatyzującą z PPS grupą młodzieży. Przez następne dwa lata prowadził działalność agitacyjną wśród robotników warszawskich i kolportował socjalistyczną literaturę, za co w 1904 r. został aresztowany i na kilka miesięcy osadzony w więzieniu. Po zwolnieniu organizował młodzieżowe koła socjalistyczne, poznając przy tej okazji Tadeusza Radwańskiego, w późniejszych latach działacza radykalnej lewicy w Stanach Zjednoczonych. W 1905 r. działał w Zagłębiu Dąbrowskim, a następnie, w 1905 r., w Łodzi, gdzie został ponownie aresztowany, by po zwolnieniu znów trafić do Warszawy. W 1907 r. po raz kolejny znalazł się w więzieniu. Po uwolnieniu w grudniu 1907 r. wyjechał do Krakowa, skąd nielegalnie przedostał się w 1908 r. do Łodzi, gdzie znowu go uwięziono. Zwolniony w 1908 r. trafił do Krakowa, skąd nielegalnie przedostał się do Warszawy i pozostawał aktywnym działaczem SDKPiL, drukując i wydając partyjną prasę. W ręce policji trafił po raz kolejny w 1910 r., a sąd wyrokiem z października 1911 r. skazał go na dożywotni pobyt na Syberii. Elbaum zbiegł z zesłania w 1913 r. do Berlina, skąd kierownictwo SDKPiL poleciło mu udać się do Stanów Zjednoczonych.

W USA Elbaum zaangażował się w budowanie kółek radykalnej lewicy, wyprawianie polskich grup z Socjalistycznej Partii Ameryki, agitację antywojenną i strajk krawców w Chicago. Jego aktywność skupiała się przede wszystkim w kręgach polskiej, rosyjskiej i ukraińskiej emigracji zarobkowej w Chicago, Rochester, Pittsburgu i Detroit, gdzie od 1918 r. wydawał „Głos Robotniczy”. W 1919 r. doprowadził do wystąpienia polskiej sekcji z SPA i jej przejścia na pozycje komunistyczne. Jako doświadczony towarzysz wybrany został delegatem na zjazd założycielski KPA, wchodząc do jej Centralnego Komitetu Wykonawczego. W chwili, gdy zainteresowały się nim amerykańskie władze bezpieczeństwa, był rozpoznawalnym, aktywnym działaczem komunistycznym, o znacznym doświadczeniu organizacyjnym, agitacyjnym i dziennikarskim⁶.

Jak się wydaje, Elbaum do kręgów polskich robotników trafił przez Wincetego Dmowskiego, redaktora „Górnika Polskiego”. Nie był on pierwszym działaczem robotniczym przybyłym po rewolucji 1905 r. do USA. W chwili wybuchu wojny istniały tam trzy politycznie aktywne polskie środowiska lewicowe: Związek Socjalistów Polskich założony w 1900 r., wywodząca się z niego polska sekcja SPA (założona w 1908), liczebnie silna i proamerykańska, oraz luźne i niezorganizowane grupy działaczy kojarzonych z SKDPiL. Ich usiłowania stworzenia własnego środowiska w postaci amerykańskiej sekcji SDKPiL (1908) nie powiodły się i po rozpadzie tej inicjatywy dwa lata później jej działacze trafili do polskiego oddziału, zwanego w USA federacją językową Socjalistycznej Partii Ameryki. Dmowski, któremu udało się wyrzucić z niej niepodległościowo nastawionych socjalistów piłsudczyków i przejąć kontrolę nad „Górnikiem Polskim” w latach 1915–1916⁷,

⁶ *Słownik* 1987, s. 34–36. Podawana przez *Słownik* data urodzin Elbauma jest błędna.

⁷ NARA, FBI CF, OGF 1909–21, Various, File 330505, *Głos Robotniczy*, *The Voice of the Worker*, *Polish Socialistic Paper*, *Bolsheviki Activities*, informacja agenta Petera P. Mindaka z 14 czerwca 1919.

starał się przekierować sympatie federacji w stronę komunistycznego skrzydła SPA. Dostrzegł wtedy Elbauma, odbywającego na zlecenie jej władz serię podróży agitacyjnych po środowiskach polskich robotników w Pensylwanii. Kiedy po trzech tygodniach okazało się, że agitator podważa politykę władz federacji, jego wystąpienia odwołano⁸, a już w lipcu tego samego roku, po wyrzuceniu piłsudczyków, Dmowski i Elbaum zorganizowali polską sekcję na nowo i ponownie afiliowali przy Partii Socjalistycznej, co było tym łatwiejsze, że jej władze opowiadały się przeciwko udziałowi USA w wojnie i lekcewały komunizujące grupy robotnicze we własnych szeregach. Ponadto środowiska polskie orientowały się na państwa centralne, a więc przeciwników aliantów, co nawet w neutralnej wtedy Ameryce nie było dobrze widziane. Wpływy zwolenników Dmowskiego nie były duże, obejmowały trzy koła w Chicago, jedno w Detroit i kilkanaście mniejszych w Pensylwanii⁹. Te ostatnie charakteryzowały się jednak dużą aktywnością, co nie uszło uwagi agentów Biura Śledczego¹⁰.

Pensylwańskie pobyty Elbauma zapamiętał Bolesław Gebert, organizator kółek komunistycznych w środowiskach tamtejszych górników. Z pomocą Dmowskiego udało mu się zbudować w 1915 r. komitet okręgowy polskich oddziałów Partii Socjalistycznej na wschodnią część Pensylwanii i zapraszać Elbauma na organizowane przez siebie w 1916 r. wiece i masówki. W swoich wspomnieniach opisywał go jako „inżyniera — chemika, uczestnika rewolucji 1905 w Zagłębiu Dąbrowskim [...] Jego wiedza zdumiała nas”. Imponowało mu przejście przez niego i Dmowskiego polskiej sekcji SPA i redakcji „Górnika Polskiego”, przekształconego następnie w „Głos Robotniczy”, wydawany już w Detroit. Obaj uczestniczyli, najpierw w grudniu 1916, a następnie w kwietniu 1919 r., w detroickich konferencjach komunizujących oddziałów polskich wchodzących w skład SPA. Ta druga głosem Elbauma wprost nawoływała do stworzenia partii komunistycznej i udziału Polaków w jej budowie: „mówił on o wielkim znaczeniu rewolucji październikowej i doniosłym wydarzeniu, jakim było utworzenie Komunistycznej Partii Polski [...] dowodził, że niewątpliwie powstanie komunistyczna partia USA i że przyłożymy do tego rękę”. Gebert otrzymał zadanie „informowania robotników o przygotowaniach do

Te i inne materiały Biura, jeśli nie zaznaczono inaczej, dostępne przez bazę danych Fold3 w Archiwach Narodowych w Waszyngtonie.

⁸ NARA, FBI CF, OGF, Various, File 330505, raport agenta Arthura L. Barkeya dot. „Głosu Robotniczego” z 16 sierpnia 1919, s. 6.

⁹ CYGAN 1996, s. 162–167.

¹⁰ Na przykład Kowalski, „robotnik przemawiający w sposób wskazujący na działalność w interesie «Górnika Polskiego» [...] zmierza odwiedzić szereg miejsc w Pensylwanii w celu rozmów z Polakami na tematy dotyczące wojny. O Kowalskim mówi się, że jest agitatorom w sprawach robotniczych i socjalizmu” i między 28 października a 13 listopada miał on odwiedzić ważniejsze polskie skupiska, m.in. w Scranton, Allentown, Nanticoke, South Bethlehem i Willkes-Barre w Pensylwanii oraz „komitety partii socjalistycznej w New Jersey” — w sumie 15 wizyt (NARA, FBI CF, OGF, Joseph Kowalski File 143411, informacja Biura Śledczego z 28 października 1917 r.).

organizowania partii komunistycznej, o sytuacji w Polsce, z podkreśleniem, że faktu, że powstała tam już partia komunistyczna¹¹.

Elbaumowi przyglądało się również Biuro Śledcze. Agent Joseph S. Apelman w krótkiej notatce z 13 czerwca wspominał jego wystąpienie na wiecu ukraińskiej sekcji Partii Socjalistycznej w Detroit, na którym padło stwierdzenie, że „bolszewicy zrobili rewolucję w Berlinie, a z tego co widać, to będą oni niebawem rządzić całym światem”. Dwa tygodnie później odnotowano, że obserwowany przez Biuro Śledcze działacz jest zastępcą redaktora „polskiej gazety bolszewickiej «Głos Robotniczy» i uczestniczył w zjeździe lewego skrzydła Partii Socjalistycznej w Nowym Jorku 21 czerwca 1919 roku” z ramienia polskiej sekcji tej partii¹². Były to jednak informacje szczytkowe, dlatego detroicki oddział Biura Śledczego 16 lipca zwrócił się o pomoc do kolegów z Nowego Jorku, którzy przeprowadzili rozpoznanie polskich środowisk w tym mieście i odnaleźli osobę mogącą dostarczyć im więcej informacji na temat Elbauma. Z identyczną sprawą zgłoszono się 17 lipca do funkcjonariuszy z Newark, chcąc dowiedzieć się, czy Elbaum kontaktował się tamtejszymi działaczami Związku Robotników Rosyjskich (Union of Russian Workers; dalej: URR) i prosząc, „aby ustalić z całą pewnością, czy ów człowiek jest członkiem Związku”¹³.

Kilka tygodni później zaczęły nadechodzić oczekiwane wiadomości. 14 sierpnia placówka nowojorska przekazała, że John A. Mazur, właściciel i wydawca polskiej gazety „Nasza Ziemia”, dowiedział się, że Elbaum „jest niewątpliwie radykałem typu bolszewickiego, mózgiem kontrolującym linię redakcyjną «Głosu Robotniczego» z Detroit”. Rysopis dostarczył chicagowski działacz polonijny M. Machull, redaktor lojalnego wobec antykomunistycznego skrzydła Socjalistycznej Partii Ameryki „Dziennika Ludowego”. Opisał Elbauma jako „rosyjskiego Żyda, członka lewego skrzydła Partii Komunistycznej i jej komitetu organizacyjnego, 42-letniego mężczyznę, mieszkającego w 1905 roku w Warszawie, przybyłego do USA około 8 lat temu”, a w USA zamieszkującego przede wszystkim w Nowym Jorku. Według informacji Machulla Elbaum był jednym z czołowych aktywistów polskiej „Socjaldemokratycznej Partii Polski i Litwy, dwa lata temu mieszkał w Chicago przez kilka miesięcy i agitował na rzecz związku zawodowego przemysłu odzieżowego”. Wcześniej związany z polskimi socjalistami, „obecnie mieszka w Detroit, gdzie wydaje «Głos Robotniczy» i jest uważany za bardzo groźnego radykała”¹⁴.

¹¹ GEBERT 1982, s. 40–42, 53–54; GEBERT 1959, s. 144, 145, 148, 155.

¹² NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, notatki J. S. Aplemana z 13 czerwca 1919 i 30 czerwca 1919.

¹³ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, notatka J.C. Tuckera, z 20 lipca 1919; pismo do Franka Stone’a z 17 lipca 1919.

¹⁴ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, notatka J. Spolansky’ego, Chicago 31 lipca 1919; M. Machull to Michał Machull, działacz Polskiego Uniwersytetu Ludowego w Chicago; cf. *Dziesięć lat pracy* 1918, s. 24. Wspomniany związek zawodowy to Amalgamated Clothing Workers of America, powstały w 1914 r. (CUTLER 1996, s. 185–187).

Uwagę agenta Aplemana zwróciła wypowiedź Elbauma na wiecu polskiego kółka socjalistycznego „Potęga” w Hamtramck 24 lipca 1919, zanotowana przez „tajnego współpracownika nr 22”:

Demokracja to rządy ludu, ale w obecnym systemie to tylko teoria, w rzeczywistości to politycy są klasą rządzącą. Kapitałiści, których interesy ważą się w Meksyku, gdzie cała ziemia znajduje się w obecnie w rękach kapitalistów i ma wrócić do narodu, krzyczą o interwencję, żeby chronić ich interes. Stany Zjednoczone mają tajną umowę z mocarstwami europejskimi, że USA mają wolną rękę w Meksyku w zamian za zagarnianie ziemi w Europie i w Azji. Wszystkie opowieści o okrucieństwach popełnianych na Amerykanach w Meksyku są bujną i propagandą, aby wzbudzić niechęć Amerykanów do Meksykanów¹⁵.

Biuro Śledcze, które interesowało się Elbaumem już na szczeblu waszyngtońskim, zorientowało się także, że nie ma on obywatelstwa amerykańskiego, a przed przybyciem do Detroit przebywał w Pittsburgu oraz że „tamtejszy oddział jest posiadaniu informacji na jego temat”¹⁶. Pittsburscy funkcjonariusze przekazali do Detroit, że Elbaum nie był obywatelem amerykańskim, przybył do Pittsburga z Chicago, które opuścił mniej więcej rok wcześniej, działał wśród polskich górników, redagując pismo „Górnik Polski”, i „aktywnie głosił rosyjską wersję bolszewizmu”. Notatka oceniała go jako „dobrze wykształconego i jednego z najsprawniejszych polsko-żydowskich dziennikarzy w Stanach Zjednoczonych”¹⁷. Meldunki z września 1919 r. podawały, że wybrano go delegatem na zjazd lewego skrzydła Partii Socjalistycznej, zorganizowany pierwszego dnia tego miesiąca w Chicago, „w którym brał bardzo aktywny udział”¹⁸. Podsumowanie posiadanej przez Biuro Śledcze wiedzy na temat Elbauma znajduje się materiałach z sierpnia 1919 r., gromadzonych przez jego detroicki oddział w sprawie redakcji „Głosu Robotniczego”, a także charakteru publikacji ukazujących się na jego łamach. Agent Barkley sporządził na ten temat obszerną notatkę datowaną 16 sierpnia, dodając do przedstawionych powy-

¹⁵ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, *Bolsheviki activities*, notatka J.S. Aplemana z 4 sierpnia 1919. Elbaumowi chodziło o rewolucję meksykańską z lat 1910–1917, w której znaczną rolę odgrywała antyamerykańska, inspirowana się anarchosyndykalizmem klasa robotnicza. Obawiając się utraty wpływów po obaleniu w 1910 r. prezydenta Profirio Diaza, Stany Zjednoczone zdecydowały się w roku 1914 na zakończoną niepowodzeniem interwencją zbrojną. Wydarzenia w Meksyku obserwowano w USA bardzo uważnie ze względu na obalenie prezydenta, ich antyklerykalny charakter, udział robotników i chłopów (zapatystów), nacjonalizację złóż ropy naftowej i konstytucję z 1917 r. gwarantującą reformę rolną, ustawodawstwo pracownicze, prawo do strajku, swobodę zrzeszania się czy płacę minimalną.

¹⁶ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, *Bolsheviki activities*, pismo agenta A.L. Barkleya do F. Burke’a dot. Elbauma z 25 lipca 1919 r.

¹⁷ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, *Bolsheviki activities*, pismo agenta K.B. Speera z 11 sierpnia 1919.

¹⁸ NARA, FBI CF, OGF, Daniel Elbaum, File 368089, *Bolsheviki activities*, notatka J.S. Aplemana z 9 września; notatka J. S. Aplemana z 8 października 1919.

żej informacji kilka szczegółów. Z meldunków współpracowników Biuro wiedziało o dużym zaangażowaniu politycznym Elbauma, widocznym już od końca 1918 r., o jego współpracy z IWW w Pittsburgu, rozpowszechnianiu jego poglądów na łamach „Górnika Polskiego” i zsyłce na Syberię. Również współredagowany przez niego „Głos” uznany został za „radykalne pismo i eksponenta bolszewizmu; jego rozpowszechnianie stanowi element podburzania ludności zagranicznej”¹⁹.

Elbaum był jednak zbyt doświadczonego agitator, by pozwolić sobie publicznie na nieostrożne wypowiedzi. Placówka z Pittsburga nigdy nie uzyskała wiadomości, że „wzywał do niszczenia własności prywatnej lub obalenia rządu siłą”. Informatorzy odnotowali, że wygłaszając przemówienie na zorganizowanym przez polskich komunistów wiecu w Chicago 17 listopada”

zabierał głos przez dobre dwie godziny, potępiając niektóre polskie publikacje konserwatywne, a częściowo wygłaszając typowe socjalistyczne hasła przeciw kapitalizmowi. Nie było w tym jednak nic co mogłoby być uznawane za popieranie anarchii [...] można to określić wykładem zgodnym z linią naukowego socjalizmu. Mówca był ostrożny przemawiając tak, jakby spodziewał się, że ktoś będzie notował jego słowa.

Informator zaobserwował także, że Elbauma słuchało około tysiąc osób, „przybyłych raczej z ciekawości, ale bez właściwego dla komunistycznych wieców entuzjazmu”. Uczestnikami wiecu byli — jak można się domyślać — przede wszystkim Polacy, ponieważ w notatce podkreślono ostre ataki przypuszczane przez Elbauma na niekomunistycznych polskich agitatorów w Chicago. Inna notatka, tym razem autorstwa „tajnego informatora nr 11” z Detroit, także podkreśla widoczną w jego wystąpieniach ostrożność: „Liga Narodów nie da niczego robotnikom. Jedynym ich ratunkiem jest organizacja. Jak tylko proletariat się zorganizuje, nie będzie miał problemów z uzyskaniem tego, czego żąda”²⁰. Z innych napływających informacji wynika, że Elbaum odbywał dłuższy objazd polskich środowisk robotniczych, wygłaszając przemówienia głównie na temat bieżącej sytuacji politycznej na świecie. Na 18 i 19 października zaplanowano spotkanie w Toledo (Ohio), organizowane przez tamtejsze komunistyczne koło polskie „Robotnik”, i przemówienie o „walce robotników o odbudowę świata”, następne miało zaś dotyczyć Ligi Narodów²¹.

Polskie koło komunistyczne w Toledo uważane było przez Biuro Śledcze za dobrze zorganizowane i prężne. W jego strukturach wyróżniał się zwłaszcza J. Skulski. Dysponowało ono własnym lokalem, prasą i często zapraszało na spotkania z działaczami

¹⁹ NARA, FBI CF, OGF, Various, File 330505, notatka Arthura Barkeya, Biuro Śledcze Detroit, dla Franka Burnsa, Biuro Śledcze Waszyngton, z 16 sierpnia 1919, s. 5–7.

²⁰ NARA, FBI CF, OGF, Various, File 330505, pismo agenta K.B. Speera 11 sierpnia 1919; notatka agenta P.B. Mindaka z 3 grudnia 1919; notatka J.S. Aplemana z 6 października 1919.

²¹ Szerzej o tamtejszej radykalnej lewicy i działaniach Biura Śledczego CARY 1980, s. 430–440; tamtejszą Polonię omawia Timothy G. Borden (BORDEN 1999, s. 19–44).

sekcji polskiej KPA, m.in. Janem Plezią, który zwracał uwagę agentów swoją erudycją i wykształceniem. Równie aktywni byli „niemający nic wspólnego z komunistami działacze tamtejszej komórki Polskiej Partii Socjalistycznej Bruno Mieszkalski, Henryk Anielewski i Roman Mazurkiewicz, kolporterzy «Dziennika Ludowego»»²². Elbaum został uznany za „groźnego radykała i utalentowanego mówcę”. Zgodnie z notatką agenta Biura Śledczego Aplemana z 15 października 1919 zalecono, „aby jego wystąpieniom przysłuchiwał się ktoś biegły w języku polskim”. „Jego przemówienie wywarło ogromne wrażenie na słuchaczach, a brawa po zakończeniu trwały przez kilkanaście minut”, ocenił informator Biura Śledczego z zebrania w Walsh Hall w Chicago, odbywającego się jeszcze w trakcie zjazdu założycielskiego partii 4 września 1919. „Mówca wyjaśnił zebrany cel i program partii komunistycznej, tłumacząc, że reprezentuje ona rewolucyjny element partii socjalistycznej [...] zebranie było jednym z najbardziej entuzjastycznych wieców polskich komunistów, pokazując, że kierownictwo polskiego ruchu komunistycznego było i jest bardzo aktywne w upowszechnianiu i organizowaniu partii»²³. Wydaje się także, że Elbaum cieszył się poważaniem pozostałych towarzyszy, którzy informowali go o nastrojach wśród komunizujących Polaków, niekoniecznie chętnie akceptujących sytuację we własnych szeregach. 9 września 1919 Józef Kowalski donosił Elbaumowi o burzliwym zebraniu komitetu wykonawczego polskiej sekcji partii komunistycznej w Chicago, omawiającym nowopowstałą partię komunistyczną. Doszło na nim do „rezygnacji skarbnika Millera, a mówi się nawet o rezygnacji całego komitetu z wyjątkiem Kowalskiego, który bardzo chce się udać w podróż agitacyjną i zdusić opozycję, odwołując się do Charlesa Ruthenberga, prosząc go o polecenie takiej podróży” — donosił do detroickiej placówki Biura Śledczego tajny informator działający w polskiej sekcji partii komunistycznej²⁴.

11 grudnia 1919 agent Apleman uznał, że „zebrane od pracowników Biura Śledczego i tajnych informatorów w trakcie dochodzenia wiarygodne i prawdziwe informacje” świadczą o tym, że Elbaum nie posiada obywatelstwa amerykańskiego i jest poddanym rosyjskim, działa jako mówca na wiecach na rzecz Sekcji Polskiej Partii Komunistycznej, był delegatem na jej zjazd w dniach 1–7 września w Chicago, sama partia jest organizacją nawołującą do obalenia rządu USA siłą i przemocą, a „rzeszczony cudzoziemiec Daniel Elbaum jest związany i pozostaje członkiem tej organizacji, jest anarchistą oraz wierzy i popiera obalenie rządu Stanów Zjednoczonych siłą i przemocą”. Na podstawie tej notatki Departament Pracy wydał datowaną na

²² NARA, FBI CF, OGF, Various, 224877, Bolsheviki Movement in America, Toledo, Ohio, raport agenta A.L. Rodaua za okres 25 listopada — 2 grudnia 1919 z dn. 20 grudnia 1919, s. 2–3; ibidem, Bolsheviki Movement in America, raport agenta A.L. Rodaua za okres 3–9 grudnia 1919 z dn. 23 grudnia, s. 6–7.

²³ NARA, RG 65, FBI, Investigative Files of the Bureau, 1908–1922, M1085, reel 931, File 313846, *First Convention Communist Party of America, Chicago, Illinois*, raport J.O. Peyronina z 9 września 1919.

²⁴ NARA, FBI CF, OGF, Joseph Kowalski, File 143411, *Joseph Kowalski, Bolsheviki Agitator*, informacja agenturalna z 13 września 1919.

29 grudnia decyzję o zatrzymaniu go i przesłuchaniu, „umożliwiając złożenie wyjaśnień przekonujących władze do niepoddawania go deportacji zgodnie z przepisami prawa”, i wyznaczył kaucję wysokości 10 tys. dolarów²⁵.

Decyzja o deportacji spowodowana została kontynuowaniem przez Elbauma agitacji na rzecz KPA. Wynika to ze sporządzonej przez agenta A.L. Rodaua notatki za okres 25 listopada — 3 grudnia 1919 r., zawierającej informację o aresztowaniach Geberta, Kowalskiego i Elbauma. Stało się to latem i wczesną jesienią 1919 r., jednak wszyscy oni wyszli na wolność za kaucją w wysokości tysiąca dolarów i nadal działali w polskich środowiskach robotniczych, organizując polską sekcję KPA²⁶.

W postanowieniach deportacyjnych zwraca uwagę wybiórcze potraktowanie zebranego materiału: Apleman zupełnie zignorował sygnały, że przemówienia Elbauma nie zawierają niebezpiecznych dla państwa akcentów, a John W. Abercrombie, kierujący w latach 1918–1920 Departamentem Pracy i opiniujący postępowania deportacyjne, dodał od siebie w urzędowej formułce „związki z organizacją stojącą w sprzeczności z wszelką zorganizowaną formą rządu, głoszącą jego obalenie siłą i przemocą”. Zarzucany czyn stanowił naruszenie ustawy z 16 października 1918²⁷.

Elbaum został aresztowany na początku stycznia 1920 r. w ramach szeroko zakrojonej operacji policyjnej zwanej potocznie rajdami Palmera. Planowane od późnego lata 1919 r. były skutkiem dużego strajku stoczniovców w lutym tego samego roku w Seattle, serii ośmiu zamachów bombowych w czerwcu, prowadzonej na dużą skalę agitacji bolszewickiej oraz obaw związanych z kolejnymi protestami robotniczymi w przemyśle stalowym i węglowym. Prokurator generalny A. Mitchell Palmer przeprowadził je w dwóch fazach — 7 listopada 1919 i 2 stycznia 1920. Operacja skierowana była najpierw przeciw anarchistom z URR, a w drugiej kolejności przeciw komunistom. Elbauma aresztowano w czasie styczniowej fali zatrzymań. Powodem uderzenia w URR było przekonanie, że związek ma anarchosyndykalistyczny charakter i dąży do zbrojnej rewolucji w Stanach Zjednoczonych. W przypadku innych organizacji, także partii komunistycznej czy IWW, sytuacja była trudniejsza, ponieważ nie były one nielegalne i dopóki ich działacze nie rozprowadzali wywrotowej literatury i nie nawoływali otwarcie do rewolucji nie można ich było aresztować. Dlatego przeprowadzające operację miejscowa policja lub agenci Biura Śledczego starali się wydobyć z zatrzymanych deklarację przynależności do tych ze stowarzyszeń, które balansowały na granicy prawa. Wkroczenia do zajmowanych przez nie

²⁵ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, *Warrant — Arrest of Alien*, nakaz aresztowania z 29 grudnia 1919. Gebert zatrzymany został 10 lipca 1919, Kowalski we wrześniu (ibidem, Freedom of Information Act, File A5077385 regarding Boleslaw Konstantin Gebert, Application for Warrant of Arrest of Belslaw K. Gebert, s. 180–81; NARA, FBI CF, OGF, 8000–143411, Joseph Kowalski Deportation Matter, notatka agenta M.F. Burgera z 17 listopada 1919 r., s. 1–3.

²⁶ NARA, FBI CF, OGF, Various, 224877, *Bolsheviki Movement in America*, Toledo, Ohio, raport agenta A.L. Rodaua za okres 25 listopada — 2 grudnia 1919 z dn. 20 grudnia 1919, s. 3.

²⁷ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, notatka J.S. Aplemana z 11 grudnia 1919 r.

pomieszczeń często były także sposobem na zdobycie dodatkowych materiałów przeciw zatrzymanym, ponieważ napływające meldunki były albo zbyt ogólne albo nieregularne. Ostatecznie wyniki przeprowadzonych w dniu 7 i 10 listopada działań nie imponowały: w Chicago, gdzie także działał Elbaum, przeprowadzono wprawdzie ok. 200 rozmów ostrzegawczych, ale zatrzymano jedynie 35 osób, z czego 18 zwolniono. 10 listopada zatrzymano kolejnych sześciu działaczy — w sumie 13 osób²⁸.

Znacznie poważniej potraktowano działania planowane na początek następnego roku. Prokurator Palmer zamierzał je przeprowadzić jednocześnie w 33 miastach, w nadziei na zatrzymanie komunistów imigranckiego pochodzenia, zdobycie partyjnych archiwów i innych materiałów mogących służyć jako materiał dowodowy w planowanych postępowaniach deportacyjnych. W tym celu rozpoznano lokalizacje siedzib partyjnych, a także przygotowano instrukcję, jak z punktu widzenia prawa kategoryzować ewentualnych zatrzymanych i na jakiej podstawie prowadzić postępowania i przesłuchania. 2 listopada 1918, zaraz po uchwaleniu przez Kongres ustawy o „wydaleniu ze Stanów Zjednoczonych cudzoziemców będących członkami klas anarchistycznych lub podobnych”, agenci Biura otrzymali wyciąg ustawy²⁹ z poleceniem stosowania jej w swej pracy. Dysponowali również przesłanym im przez Departament Pracy 11 marca „uzupełniającym wykazem kodów stosowanych w staraniach o nakazy deportacyjne”. Zawierał on zestaw 27 terminów, którymi powinno się określać osoby spełniające kryteria ustawy z 16 października. Dwa tygodnie później Departament Sprawiedliwości rozesłał bardzo szczegółowe zalecenia Departamentu Pracy, będące wykładnią „przepisów dotyczących uzyskiwania nakazów przeciw członkom Związku Robotników Rosyjskich i podobnych organizacji”, z nakazem używania ich w czasie dochodzeń i zbierania materiałów do wniosków o wydalenie z kraju³⁰. 28 lipca 1919 własne instrukcje rozesłało swym agentom Biuro Śledcze, powiadamiając o sposobach zbierania i oceniania jakości uzyskanego materiału do przyszłych postępowania i uczulając „szczególnie na działania cudzoziemców, a także obywateli Stanów Zjednoczonych prowadzących podobną działalność”. Regulacje mówiły o pozyskiwaniu w pierwszej kolejności dobrego jakościowo materiału, naj-

²⁸ NARA, RG 65, FBI, Investigative Files M1085, Roll 922, File 202600–14, *Weekly Summary of Radical Activities in Chicago and Vicinity for Week Ending Oct. 25, 1919*, raport agenta A.H. Louli; ibidem, Roll 811, File 369487, *Weekly Summary of Radical Activities, Union of Russian Workers*, raport agenta A. H. Louli z 8 listopada 1919.

²⁹ Chodziło o jej punkt 1 i 2, zawierające szczegółowe kryteria jakiego cudzoziemca można uznać za anarchistę i polecenie, aby po sprawdzeniu i uznaniu go za taką osobę wydalić z kraju zgodnie z ustawą o imigracji z 5 lutego 1917 roku; *An Act to Exclude and Expel from the United States aliens who are members of the anarchistic and similar classes*, H.R. 12402, October 16, 1918, <https://www.loc.gov/law/help/statutes-at-large/65th-congress/session-2/c65s2ch186.pdf>.

³⁰ NARA, RG 65, FBI, Investigative Files M1085, Roll 767, File 341761, *To All Special Agents and Employees*, instrukcja z 2 listopada 1918, US Department of Labor, *Supplemental Code For Use in Requesting Warrants Under The Act of October 16, 1918*, zalecenia z 11 marca 1918; ibidem, Department of Justice, Bureau of Investigation, okólnik dotyczący deportacji, 24 marca 1918.

lepiej trwałego, jak druki, a następnie ze źródeł osobowych, i akcentowały, że choć „plotki czy zasłyszane wiadomości nie mają wartości, to agentom poleca się sprawdzanie zawartych w nich informacji” i poszukiwanie dowodów na zorganizowaną działalność, gdyż „prawdziwi anarchiści zwykle stowarzyszają się w środowiska nie mające statutu, władz czy funkcji innych niż skarbnik, kolportujący członkom czy zainteresowanym literaturę”. Należało się także wyjątkowo dokładnie przyjrzeć członkom URR, „gdyż jako jedyny posiada statut o wyraźnie anarchistycznym charakterze i jego cudzoziemscy członkowie podlegają deportacji”, oraz IWW, „ponieważ jego statut napisano tak, aby nie zawierał możliwości oskarżeń o propagowanie anarchizmu i sabotażu [...] dlatego jego członkowie nie podlegają deportacjom”. Nakazywano więc poszukiwanie statutow, list członków, deklaracji i legitymacji członkowskich jako najlepszych materiałów dowodowych³¹.

Po aresztowaniu wstępne przesłuchanie Elbauma przeprowadzono 23 stycznia 1920. Było ono bardzo krótkie — protokół liczy zaledwie jedną stronę — ściśle faktograficzne i miało charakter identyfikacyjny. Zatrzymany przyznał się do współredagowania „Głosu Robotniczego”, organu polskiej sekcji Partii Komunistycznej, do członkostwa w niej i posiadania legitymacji partyjnej, „odebranej przez funkcjonariuszy w czasie aresztowania”. Potwierdził brak obywatelstwa oraz przyjazd do USA (konkretnie Nowego Jorku) w grudniu 1913 r. z Hamburga. Uważał się za Polaka, urodzonego w „rosyjskiej Polsce 20 lutego 1882 roku”³².

Tego samego dnia odbyło się drugie przesłuchanie, tym razem prowadzone przez urzędnika imigracyjnego Alexandra Doiga i w obecności obrońcy zatrzymanego. Elbaum potwierdził wszystkie ustalone wcześniej przez J.S. Aplemana szczegóły oraz swój status cudzoziemca stwierdzając, że nie zamierzał przebywać w USA dłużej, dlatego nie starał się o uzyskanie obywatelstwa, odmówił jednak odpowiedzi na pytanie, czy miał wcześniej „w innym kraju kłopoty podobnego rodzaju”; przyznał się jedynie do tych na terenie USA. Chcąc ustalić przynależność zatrzymanego do KPA, Doig przeczytał jego zaprzysiężone oświadczenie o członkostwie, złożone w czasie wcześniejszego przesłuchania, a następnie odczytał do protokołu kolejno: długi fragment z wezwania do powołania partii z 9 lipca 1919, treść deklaracji członkowskiej partii, jej manifest i program, statut oraz proklamację prawdopodobnie partyjnego oddziału ze stanu Indiana, która wzywała do „organizowania strajku przeciw kapitalizmowi, wyrwania się spod jego jarzma, przejęcia władzy i odebrania im środków przy pomocy których gnębią robotników”, a także apele o tworzenie organizacji partyjnych w fabrykach. Elbaum zaprzeczył, że kiedykolwiek takie posiadał, gdyż „nie były konieczne i jeszcze ich nie dostał”, potwierdził jednak znajomość odezwy, programu partii i ulotki mówiącej o zakładaniu komórek partyjnych w zakładach pracy,

³¹ NARA, RG 65, FBI, Investigative Files M1085, Roll 767, File 341761, *To All Special Agents and Employees*, Instrukcja Biura Śledczego Departamentu Sprawiedliwości z 28 lipca 1919, s. 1–6.

³² NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, *Report of Hearing in the Case of Daniel Elbaum*, protokół przesłuchania D. Elbauma z 23 stycznia 1920.

tym bardziej że znaleziono ją w jego miejscu pracy. Przyznał się do członkostwa w partii, ale odmówił odpowiedzi na pytanie, „czy wierzy w doktrynę komunizmu”, uznając je za „niekonieczne”. Negatywnie wyraził się o przeprowadzaniu zamachów na funkcjonariuszy publicznych, sabotażu i niszczeniu własności publicznej.

Z protokołu przesłuchania wynika także, że Elbaumowi nie zależało na pozostaniu w USA i gotowy był je opuścić, gdyby taka decyzja została wobec niego podjęta. Zarejestrował się wprawdzie jako poborowy, jednak służba wojskowa w przypadku cudzoziemca nie wchodziła w grę, przyznano mu zresztą ostatnią, piątą kategorię. Nie uczestniczył także w mocno propagowanych przez rząd akcjach wykupu obligacji wojennych, charytatywnych zbiórkach organizowanych przez Czerwony Krzyż i innych formach zbiorowego wysiłku wojennego. Zależało mu jednak, aby opuścić USA bez formalnego nakazu deportacyjnego: „Jeśli będzie to niezbędne, aby mnie deportować, będę gotowy wyjechać z kraju; jeśli dostane pozwolenie na jego opuszczenie wyjadę, ale nie będąc deportowanym”. W przypadku wydania takiej decyzji zadeklarował także gotowość do opłacenia podróży do „dowolnego portu przeznaczenia”; podobnie, w razie wydania przez służby imigracyjne decyzji o wpłaceniu kaucji gotowy był ją wnieść. Prowadzący przesłuchanie funkcjonariusz w podsumowaniu przesłuchania ocenił Elbauma jako osobę „o wysokim stopniu inteligencji, rozumiejącą warunki w jakich się znalazł, będącą w gotowości do szybkiego wyjazdu [...] na jego specjalne życzenie do Rosji Radzieckiej”. Protokół zakończył stwierdzeniem: „W tej sytuacji zaleca się przeprowadzenie deportacji”³³.

W oczekiwaniu na decyzję władz Elbauma osadzono w areszcie w detroickich koszarach w Forcie Wayne, gdzie zorganizowano tymczasowe miejsce odosobnienia dla zatrzymanych wywrotowców. Powodem było wszczęcie buntu przez podburzonych przez niego zatrzymanych w areszcie deportacyjnym, atakowanie strażników, a nawet groźba strajku głodowego³⁴. Jednak sześć dni po przesłuchaniu Elbauma do detroickiego Biura ds. Imigracji wpłynął list z Chicago od stanowego prokuratora generalnego Maclaya Hoyne’a, w którym ten domagał się wstrzymania dalszego postępowania w Detroit w związku z toczącym się równolegle postępowaniem karnym w Illinois.

Uważamy, że nasze postępowanie prowadzone wobec działaczy organizujących partię komunistyczną w Chicago byłoby poważnie zaburzone, jeśli Elbaum nie miałby procesu razem ze swoimi współspiskowcami. [...] Prosimy o wstrzymanie działań wobec Elbauma do czasu wyznaczenia daty postępowania w Illinois i umożliwienia jego ekstradycji z Michigan do Illinois. Zobowiązujemy się do przekazania Elbauma z powrotem natychmiast po postawieniu mu zarzutów w naszym stanie³⁵.

³³ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, *Report of Hearing in the Case of Daniel Elbaum*, protokół przesłuchania z dnia 23 stycznia 1919 roku.

³⁴ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, Pismo urzędu imigracyjnego z Detroit do Biura Imigracyjnego Departamentu Pracy z 29 stycznia 1919.

³⁵ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, Pismo prok. M. Hoyne’a do P.L. Prentisa, U.S. Immigration Department, Detroit, Michigan, z 28 stycznia 1920 r.

Ta niezwykła sytuacja była wynikiem politycznych ambicji chicagowskiego prokuratora, który liczył, że ostre postępowanie wobec tamtejszych radykałów utworzy mu drogę do sukcesu politycznego. Po uchwaleniu w Illinois 28 czerwca 1919 stanowej ustawy antykomunistycznej prokurator rozpoczął własne przygotowania do aresztowań komunistów. Spowodowały one spory kompetencyjne pomiędzy jego biurem a przedstawicielstwem instytucji federalnych — prokuratora generalnego i Biura Śledczego, prowadzących odrębne dochodzenia. Doszło więc do swoistego współzawodnictwa między oboma urzędami, oskarżeń o brak współpracy i wzajemne przeszkadzanie, a w konsekwencji do dwóch osobnych uderzeń w radykalną lewicę — 1 stycznia 1920 r. swoje aresztowania przeprowadzili funkcjonariusze podlegli Hoyne'owi, 2 stycznia funkcjonariusze federalni. Hoyne twierdził, że rezultatem jego działań było zatrzymanie ok. 200 osób i zapowiedział kontynuację w przyszłości bez pomocy władz federalnych, gdyż te, jego zdaniem, w ostatniej chwili wycofały się z koordynacji, a nawet miały dyskretnie informować działaczy lewicy o mających nastąpić zatrzymaniach³⁶.

O Elbauma upomniały się także detroickie związki zawodowe, które sprzeciwiały się przekazaniu go do Illinois. „Nasze związki mają o wiele większe zaufanie do waszego Departamentu”, napisał w liście do Departamentu Pracy William Bailey, prezydent detroickiej Federacji Pracy. Ostrzegł jednocześnie przed możliwymi protestami przeciw przetrzymywaniu Elbauma w areszcie. W odpowiedzi Departament obniżył kaucję za jego zwolnienie z 10 tys. do zwyczajowego tysiąca dolarów. 8 marca władze imigracyjne zostały poinformowane przez Edgara J. Hoovera, ówczesnego zastępcę federalnego prokuratora generalnego, że deportację Elbauma należy wstrzymać do chwili postawienia mu zarzutów karnych, ale jednocześnie odmówić żądaniom Hoyne'a w sprawie przekazaniu go do Illinois. Hoover argumentował, że toczące się równolegle postępowania stanowe spowolnią postępowania federalne, a jeśli zarzuty w postępowaniach kryminalnych i deportacyjnych pokrywają się, nie należy prowadzić ich oddzielnie. Innymi słowy federalne postępowania deportacyjne miały mieć pierwszeństwo przed działaniami władz stanowych. Taką też linię postępowania przyjęły władze imigracyjne, wydając 13 marca decyzję o wydaleniu Daniela Elbauma z USA³⁷. Miał on zostać odesłany do Rosji Radzieckiej na koszt rządu amerykańskiego, postanowienie to pozostawało jednak w zawieszeniu do czasu zakończenia ewentualnego procesu w Chicago. Departament Stanu

³⁶ 200 Reeds 1920. Hoyne'owi udało się doprowadzić do procesu 18 działaczy komunistycznych oskarżonych o zwołanie i przeprowadzenie zjazdu założycielskiego partii komunistycznej 31 sierpnia 1919. Wśród sądzonych byli znani następnie działacze KP USA: Charles Krumbin, Ludwig Lore, Louis Katterfeld i Max Bedacht. Główny oskarżony, William Bross Lloyd, został uniewinniony (*Digest of the Public Record* 1955, s. 272–273; sprawa *People v. Lloyd — People v. Lloyd* 1922).

³⁷ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, pismo Williama E. Baileya, Detroit Federation of Labor, do Departamentu Pracy, 6 lutego 1920; odpowiedź Departamentu Pracy dla Williama E. Baileya, 9 lutego 1920; pismo J.E. Hoovera do A. Caminetti'ego, Departament Pracy, 8 marca 1920; notatka A. Caminetti'ego do Louisa P. Posta, 13 marca 1920.

przekazał decyzję amerykańskich urzędników przedstawicielowi Rosji Radzieckiej w Stanach Zjednoczonych³⁸.

Decyzja o deportacji Elbauma nie doszła do skutku. Gebert pisze, że skazano go na deportację, a „po wyjściu z więzienia za kaucją czas jakiś jeszcze pracował w «Głosie Robotniczym», ale przygotowywał się do wyjazdu do Niemiec”³⁹. Informacja ta wydaje się niedokładna. Kiedy urzędnicy Departamentu Pracy i Sprawiedliwości podejmowali decyzję o przyszłości Elbauma, władze imigracyjne otrzymały wiadomość, że „cudzoziemiec ów w sposób jeszcze nieznany uciekł z koszar sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych”⁴⁰. Wydano więc list gończy wszczynający poszukiwania „mężczyzny w wieku lat 38, wzrostu 5 stóp 6 cali [ok. 168 cm — przyp. W.B.], jasnej cerze, brązowych włosach, szarych oczach, niewielkiej pionowej blizny na środku czoła, polskiego Żyda, mówiącego biegle po rosyjsku, polsku, angielsku, niemiecku”⁴¹. Z innych meldunków wynikało, że Elbaum, który uciekł w nocy 2 marca, miał być przeniesiony z Fortu Wayne do więzienia okręgowego, ponieważ uznano go za zbyt niebezpiecznego w związku z podburzaniem innych więźniów, a jego adwokat, Harry Diehl, podjął starania o zwolnienie za kaucją⁴². Przechowywane w waszyngtońskich Archiwach Narodowych materiały nie zawierają żadnych śladów starań obrońcy o jego zwolnienie, w tym także dołączanego do akt dowodu wpłaty kaucji. Istnieje oczywiście możliwość, że Harry Diehl takie działania podjął, jednak nie doprowadził ich do końca, a partyjni aktywiści nie wiedzieli, co faktycznie stało się z Elbaumem.

15 marca 1920 poszukujący Elbauma agenci Biura Śledczego dowiedzieli się, że zbieg po ucieczce z Fortu Wayne najprawdopodobniej ukrywał się w Detroit, a następnie pod osłoną nocy wyruszył z tego miasta samochodem w kierunku Cleveland, być może w kobiecym przebraniu; wniosek taki wyciągnięto, ponieważ zaobserwowano podejrzany pojazd, w którym znajdowały dwie kobiety i dwóch mężczyzn. W związku z tym Biuro Śledcze zarządziło obserwację na drogach i mostach prowadzących z Detroit w stronę Cleveland przypuszczając, że Elbaum będzie chciał dotrzeć do Nowego Jorku. Nie przyniosła ona rezultatów i po południu prowadzący ją agenci wrócili do Detroit, gdzie okazało się, że informacja o próbie opuszczenia

³⁸ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, notatka Louisa F. Posta dla Sekretarza Stanu z 7 kwietnia 1920; decyzja deportacyjna Louisa F. Posta dla komisarza ds. imigracji na wyspie Ellis Island z 7 kwietnia 1920; notatka Departamentu Stanu dla Departamentu Pracy z 15 kwietnia 1920. Cf. NARA, FBI CF, OGF, File 368089, Daniel Elbaum, pismo z Departamentu Pracy do J. Edgara Hoovera z 7 kwietnia 1920.

³⁹ GEBERT 1959, s. 160.

⁴⁰ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, pismo Wydziału ds. Imigracji z Detroit do Departamentu Pracy, Department Warrant 54709/840, o ucieczce Elbauma z 2 marca 1920.

⁴¹ NARA, FBI CF, OGF, File 368089, Daniel Elbaum, list gończy z 8 marca 1920.

⁴² NARA, FBI CF, OGF, File 368089, Daniel Elbaum, *Daniel Elbaum, Communist Organizer*, notatka J.S. Aplemana z 8 marca 1920.

miasta była nieprawdziwa. Falszywy alarm wszczął policjant stanowy, a Biuro od swoich wywiadowców dowiedziało się, że Elbaum wciąż ukrywa się w Detroit⁴³.

Władzom nie udało się odszukać i aresztować Elbauma. 6 czerwca 1920 Departament Pracy przekazał biuru imigracyjnemu w Detroit, że „nie istnieje żadna możliwość zatrzymania cudzoziemca Daniela Elbauma, poszukiwanego nie tylko przez nasz urząd, ale także przez prokuratora stanowego z Illinois. [...] Istnieją ponadto niepotwierdzone wiadomości od agentów Departamentu Sprawiedliwości z Detroit, że wymieniony przedostał się do Francji”⁴⁴.

Opisany przypadek ilustruje trzy ogólniejsze kwestie. Pierwszą jest polityczna gorączka przełomu lat dziesiątych i dwudziestych, będąca wyraźnym zwiastunem końca jednej epoki i początku drugiej. Powstająca wtedy Komunistyczna Partia USA widziała w niej szansę na zaistnienie i umocowanie się w tamtejszym życiu politycznym, a wielu imigrantów, szczególnie z nowszej fali przyjazdów — możliwość realizacji swych ambicji i przekonań politycznych czy awansu społecznego. Dotyczyło to szczególnie tych grup, które nie cieszyły się zbyt dużą estymą wśród Amerykanów, czyli Rosjan, Polaków, Ukraińców i Żydów. Stąd też brało się ich mniejsze poparcie dla amerykańskiej partii socjalistycznej, a nawet angielskojęzycznej, nieemigranckiej części partii komunistycznej, natomiast niejednokrotnie żywiołowe dla działań kręgów robotniczych, zdominowanych przez przyjezdnych z Europy. Tworzące je środowiska przyciągały ludzi o odmiennych doświadczeniach politycznych, celach i metodach ich realizacji. Elbaum jest przykładem zawodowego rewolucjonisty, gotowego do rozpowszechniania swoich ideałów na każdym kontynencie i w każdych warunkach, wierzącego bezkrytycznie w wyznawaną ideologię, doskonale czującego się w chwilach dziejowych zwrotów i przewartościowań.

Warto jednak zauważyć, że Elbaum nie wzwał do strajków i protestów robotniczych, lecz do tworzenia partii, co w ówczesnych warunkach było dla niego priorytetem. Postawa taka wynikała jednak, jak się wydaje, również z samokontroli, która kazała mu w czasie wieców poruszać tematy wprawdzie politycznie ryzykowne, lecz niewywołujące natychmiastowej reakcji władz w postaci aresztowania pod zarzutem otwartego nawoływania do czynnego sprzeciwu. W anglosaskim rozumieniu ruchu robotniczego istnieje rodzaj korzystnej dla obu stron wspólnoty między pracownikiem a pracodawcą. Strajki, naruszając ten układ, postrzegane są jako coś niepotrzebnego, szkodliwego i wywrotowego, a ich organizatorzy jako burzyciele porządku, którzy nie tylko niszczą istniejący konsensus, lecz także tworzą sztuczne problemy, wykorzystują istniejące napięcia, lęki i gniew robotników, koncentrując swoje działania nie na rozwiązywaniu problemu, a na wzbudzeniu złości robotników na

⁴³ NARA, FBI CF, OGF, File 368089, Daniel Elbaum, *David* [błąd w oryginale — przyp. W.B.] *Elbaum*, meldunek Eliasa Mortona z Cleveland z 18 marca 1920; Daniel Elbaum, meldunek T.C. Wilcoxa z Detroit, 19 marca 1920.

⁴⁴ NARA, RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840, pismo Departamentu Pracy do urzędu imigracyjnego w Detroit z 6 czerwca 1920.

system⁴⁵. Dokonywana przez Elbauma interpretacja społeczno-politycznej sytuacji w USA nie miała więc pomóc słuchaczom w jej zrozumieniu, lecz zbudowaniu niepewności i skierowaniu ich lęków przeciwko instytucjom tworzącym system amerykański i tradycyjnym organizacjom politycznym, a więc w stronę nowej, w domyśle „lepszey” partii. Patrząc na przypadek bardziej radykalnego agitatora, Franka Little’a, taktyka Elbauma i innych polskich organizatorów wydawała się rozsądna. Wspomniany Little, działający wśród górników w Butte (Montana), w czasie strajku w czerwcu 1917 r. wzywał do światowej rewolucji robotniczej, solidarności robotników, groził blokadą poboru do wojska i wysyłania żołnierzy do Europy, atakował związki Amerykańskiej Federacji Pracy, wzywał do kontynuacji protestu, nazwał prezydenta Wilsona kłamcą, a konstytucję USA kawałkiem papieru wartym jedynie podarcia. Jego ostre sądy i apele nie tylko nie znajdowały poparcia wśród tamtejszych związkowców ani nie przyczyniły się do zakończenia konfliktu, lecz także doprowadziły do brutalnego linczu na Little’u, w wyniku którego poniósł śmierć⁴⁶.

Druga kwestia to sposób walki z działaczami robotniczymi pokroju Elbauma, ale mniej radykalnymi, skupionymi na prawach pracowniczych czy, jak członkowie Związku Robotników Rosyjskich, na problemach własnego środowiska. Władze amerykańskie uważały, że najlepszym sposobem na rozwiązanie problemu pukającej do drzwi rewolucji jest pozbycie się jej propagatorów, organizatorów, potencjalnych liderów i wszystkich aktywniej jej sprzyjających. Deportacje wymagały wyjątkowo rozszerzonej interpretacji ustaw z 1917 i 1918 r. i wykazania, że imigranci (bo tej kategorii mieszkańców USA przyglądano się szczególnie uważnie) podlegali jej groźbie, jeśli tylko dało się wykazać, że są politycznymi radykałami. Za tym eufemizmem kryły się zwykle szeroko pojmowane sympatie lewicowe — anarchistyczne, socjalistyczne, robotnicze, a także komunistyczne. Udowodnienie ich mogło być trudne, uznano więc, że wystarczające, a zarazem łatwiejsze będzie wykazanie przynależności do wywrotowej organizacji. Dlatego przesłuchiwanym starano się skłonić do przyznania się do członkostwa w takowych, poszukiwano list ich członków i legitymacji. Elbaum nie wypierał się tego, wiedział także, że jako cudzoziemiec zostanie najprawdopodobniej wydalony z USA. Gotowość do dobrowolnego opuszczenia USA przed postępowaniem deportacyjnym zadeklarował również koniec 1919 r. Aleksander Berkman, towarzysz najbardziej chyba znanej amerykańskiej anarchistki Emmy Goldman, który zamierzał udać się do Francji. Trudno powiedzieć, czy stanowiło to dla Elbauma przykład.

Kwestią trzecią jest stosunkowa łatwość celu, którym dla władz imigracyjnych i bezpieczeństwa były obie partie komunistyczne. Opowiadały się one i otwarcie agitowały za powołaniem wspólnej organizacji, skupiały znaczną liczbę imigrantów i głosiły hasła rewolucyjnego socjalizmu, powszechnie odbierane jako antyamerykańskie i wywrotowe. Gdyby część działaczy pozostała w partii socjalistycznej, nie doko-

⁴⁵ DARLINGTON 2006, s. 488–489.

⁴⁶ GUTFELD 1969, s. 177–192.

nując w niej rozłam, skala represji byłaby znacznie mniejsza, a na pewno o wiele bardziej ograniczona. Do działania zachęcał władze także przykład deportacji działacza URR, który był rodzajem testu procedur i współpracy czynników odpowiedzialnych za postępowania imigracyjne i karne. Do rozbicia związku wykorzystany został pretekst w postaci jego statutu, głoszącego w preambule: „we must train the working class to initiative and independent action in its all acts, educating it in the consciousness of the absolute necessity of a general strike — of the social revolution”⁴⁷.

W sumie od 1 listopada 1919 do 26 kwietnia 1920 zatrzymano ok. 10 tys. osób i wydano 6350 nakazów deportacyjnych w sprawach aktywistów podejrzewanych o nielegalny pobyt w USA. Z liczby tej aresztowano ok. 3 tys. osób i zarządzono 762 deportacje, unieważniając jednocześnie 1293 postanowienia. Do wyjazdu zmuszono łącznie 263 osoby, w tym 249 statkiem „Buford” skierowanym do Rosji Radzieckiej, która ostatecznie przyjęła znajdujących na jego pokładzie komunistów, anarchistów i anarchosyndykalistów⁴⁸. Decyzja Elbauma o ucieczce z miejsca odosobnienia wydaje się więc desperacką próbą ratowania wolności za wszelką cenę, trudno bowiem przypuszczać, by nie zdawał sobie sprawy z nieuchronności nakazu opuszczenia kraju; tym bardziej że w czasie przesłuchania przyznał się do przynależności partyjnej, a zebrane przez policję materiały nie pozostawiały, nawet mimo wybiórczego traktowania, wątpliwości co do charakteru jego działań w 1919 r., a zapewne również przyszłych.

Po ucieczce ze Stanów Zjednoczonych, przypuszczalnie przez Nowy Jork (ze względu na znajomości Elbauma w tym mieście), świadczącej o niezłej organizacji partii, która mimo aresztowań była w stanie przerzucić swojego działacza za granicę, Elbaum trafił najpierw do Wiednia, następnie do Berlina, a ostatecznie do Moskwy, gdzie w radzieckim MSZ odpowiadał za kierunek skandynawski. W Związku Radzieckim występował pod pseudonimem Anatol Bitner, pracując do 1925 r. w poselstwach radzieckich w Londynie i w Chinach. Po zakończeniu tego etapu kariery Elbaum trafił do innego sektora, gdzie zajmował mniej ekspozowane stanowiska administracyjne w bankowości i przemyśle chemicznym. Do 1937 r. był jeszcze radcą ambasady i konsulem ZSRR w Chinach, a po powrocie z placówek dyplomatycznych we wrześniu 1937 r. dosięgły go stalinowskie czystki. Został zrehabilitowany pośmiertnie po XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

⁴⁷ NARA, FBI CF, OGF, M1085, reel 929, File 325570, *The Union of Russian Workers. What It Is and How It Operates*, notatka Edgara B. Speera, 8 kwietnia 1919; cf. ibidem, *Bolshevik Movement in America. Union of Russian Workers — Anarchists Communists, First Branch of Russian Socialists*, notatka A.L. Rodaua, 1–5 sierpnia 1919; cf. wybrane przez władze fragmenty statutu Związku w *Communist and Anarchist Deportation Cases 1920*, s. 149. Związek powstał w Nowym Jorku w 1907 r. z działaczy i emigrantów rosyjskich po rewolucji 1905 r. Wskazuje to także dlaczego Elbaum, jako uczestnik tej rewolucji, kierował się po przybyciu do USA właśnie tam.

⁴⁸ *Charges 1921*, s. 2; cf. *Communist and Anarchist Deportation Cases 1920*, Appendix B, Deportation on U.S. Transport „Buford”, s. 148.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

NARA [= National Archives and Records Administration]

FBI CF [= Federal Bureau of Investigation, Case Files], OGF [= Old German Files], 1909–21, Various, File 224877, 330505; 8000–143411, Joseph Kowalski Deportation Matter; Daniel Elbaum, File 368089; Joseph Kowalski, File 143411

RG 65, FBI, Investigative Files M1085, Roll 767, File 341761, Roll 922, File 202600–14; Investigative Files of the Bureau, 1908–1922, M1085, reel 929, File 325570, reel 931, File 313846; INS [= Records of the Immigration and Naturalization Service], Freedom of Information Act, File A5077385; Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840

RG 85, INS, Subject and Policy Files 1893–1957, 54709/840

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

200 Reds 1920 = *200 Reds held in Chicago*, UPI, 2 I 1920, <https://www.upi.com/Archives/1920/01/02/200-Reds-held-in-Chicago/6703741418815/> (dostęp: 15 III 2020)

BORDEN 1999 = Timothy G. Borden, *The Salvation of Poles. Working Class Ethnicity and Americazation Efforts in the Interwar Period in Toledo, Ohio*, „Polish American Studies”, LVI, 1999, 2, s. 19–44

CARY 1980 = Lorin L. Cary, *The Bureau of Investigation and Radicalism in Toledo, Ohio, 1918–1920*, „Labor History”, XXI, 1980, 3, s. 430–440

Charges 1921 = *Charges of Illegal Practices of the Department of Justice. United States Committee of Judiciary, 67 Congress, 2nd Session*, Washington, DC 1921

Communist and Anarchist Deportation Cases 1920 = *Communist and Anarchist Deportation Cases. Hearings before a Subcommittee of the Committee on Immigration and Naturalization, House of Representatives, 67th Congress, 2nd Session, April 21 to 24, 1920*, Washington, DC 1920

CUTLER 1996 = Irving Cutler, *The Jews of Chicago. From Shtetl to Suburbs*, Chicago 1996

DARLINGTON 2006 = Ralph Darlington, *Agitator „Theory” of Strikes Re-evaluated*, „Labor History”, XLVII, 2006, 4, s. 485–509

Digest 1955 = *Digest of the Public Record of Communism in the United States*, New York 1955

A Documentary History 1994 = *A Documentary History of the Communist Party of the United States*, t. I: *Gestation and Birth*, red. Bernard K. Johnpoll, Westport, Conn.–London 1994

DRAPER 1957 = Theodore Draper, *The Roots of American Communism*, New York 1957

DRAPER 1960 = Theodore Draper, *American Communism and Soviet Russia. The Formative Period*, New York 1960

Dziesięć lat pracy 1918 = *Dziesięć lat pracy. Polski Uniwersytet Ludowy w Stanach Zjednoczonych, 1910–1918*, Chicago 1918

GEBERT 1959 = Bolesław Gebert, *35 lat w USA (Wspomnienia)*, „Z pola walki”, II, 1959, 3 (7), s. 140–182

GEBERT 1982 = Bolesław Gebert, *Z Tykocina za ocean*, Warszawa 1982

- FRIEDHEIM 1965 = Robert L. Friedheim, *Prologue to General Strike. The Seattle Shipyard Strike of 1919*, „Labor History”, VI, 1965, 2, s. 121–142
- FREIDHEIM 2018 = Robert Friedheim, *The Seattle General Strike*, Seattle 2018
- FREIDHEIM, FRIEDHEIM 1964 = Robert L. Friedheim, Robin Freidheim, *The Seattle Labor Movement*, „The Pacific Northwest Quarterly”, LV, 1964, 4, s. 146–155
- GUTFELD 1969 = Aron Gutfeld, *The Murder of Frank Little: Radical Labor Agitation in Butte, Montana, 1917*, „Labor History”, X, 1969, 2, s. 177–192
- HAYNES 1992 = John Earl Haynes, *The American Communist Movement, Storming Heaven Itself*, New York 1992
- The Immigrant Left* 1996 = *The Immigrant Left in the United States*, red. Paul Buhle, Dan Georgakas, New York 1996
- KLEHR 1984 = Harvey Klehr, *The Heyday of American Communism. The Depression Decade*, New York 1984
- KLEHR 2010 = Harvey Klehr, *The Communist Experience in America. A Political and Social History*, New Brunswick–London 2010
- LEINENWEBER 1968 = Charles Leinenweber, *The American Socialist Party and the „New Immigrants”*, „Science and Society”, II, 1968, 1, s. 1–25
- McILROY, CAMPBELL 2019 = John McIlroy, Alan Campbell, *Towards A Prosopography of the American Communist Elite. The Foundation Years, 1919–1923*, „American Communist History”, XVIII, 2019, s. 3–4, s. 175–217
- People v. Lloyd* 1922 = *People v. Lloyd*, 304 Ill. 23, 30 (Ill.1922), <https://www.ravellaw.com/opinions/3047fdffbe438502a4c3387d9a2c00cb> (dostęp: 15 III 2020)
- SCHMIDT 2000 = Regin Schmidt, *Red Scare. FBI and the Origins of Anticommunist in the United States*, Copenhagen 2000
- Słownik* 1987 = *Słownik działaczy polskiego ruchu robotniczego*, red. Feliks Tych, t. II: E–J, Warszawa 1987
- STORCH 2007 = Randi Storch, *Red Chicago, American Communism at Its Grassroots, Urbana–Chicago* 2007
- WINSLOW 2020 = Cal Winslow, *Radical Seattle. The General Strike of 1919*, New York 2020
- ZUMOFF 2014 = James A. Zumoff, *The Communist International and US Communism*, Leiden–Boston 2014

Early activity of Polish communists in the United States. The case of Daniel Elbaum

In the article the author discusses the American period in the activity of Daniel Elbaum, worker organiser and communist, participant in the 1905 revolution, activist of the Social Democracy of the Kingdom of Poland and Lithuania. After escaping from exile, in 1913 Elbaum went to the United States, where he became an activist in Polish socialist and then communist circles, campaigner for the separation of the Polish Section from the Socialist Party of America and its subsequent accession as a so-called language federation to the Communist Party USA, established in 1919. Elbaum was one of the founders of the Polish radical left in the USA. His activities in the context of the events taking place in America (explosion of political radicalism and repression against left-wing activists) first consisted in winning support for Polish communist circles, taking control of the Polish faction of the Socialist Party, then editing its periodical, *Głos Robotniczy* (Workers' Voice), and participating, as a delegate from Michigan, in the founding convention of the Communist Party USA in Chicago in September 1919. Arrested in 1920 and threatened with deportation, Elbaum escaped from prison in March 1920, managing to get to Europe, where he continued his work as a communist activist. His career in the USA also illustrates the divisions among American socialists, growing role of immigrants among them and their gradual radicalisation, which eventually led to a split and the founding of the Communist Party USA.

